
Od Redakcji

Kieleckie Studia Teologiczne 8, 9-10

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

25 stycznia 1983 roku Jan Paweł II promulgował poprawiony Kodeks Prawa Kanonicznego. W Konstytucji apostołskiej *Sacrae disciplinae leges* ogłaszającej to wydarzenie papież przypomniał, że postanowienie zreformowania Kodeksu przez Jana XXIII zostało podane do publicznej wiadomości wraz z zapowiedzią zwołania Soboru ekumenicznego dokładnie 34 lata wcześniej. Nie był to przypadek, ponieważ *aggiornamento* soborowe ze swej natury domagało się *aggiornamento* prawodawstwa kanonicznego.

Dziś, gdy od 26 lat Kościół może posługiwać się nowym Kodeksem, warto przywołać ten fakt dla uświadomienia, że Kodeks Prawa Kanonicznego wpisuje się w obszar dokonań *Vaticanum II*. Zaś długi czas przeznaczony na to, by Kodeks ów powstał, nie tylko świadczy o trudnym wyzwaniu, wobec którego stanął prawodawca. Należało przecież sformułować prawo mające czerpać z dziedzictwa Starego i Nowego Testamentu oraz z Tradycji Kościoła. Ten długi okres przygotowań związany był też z tym, że Kodeks został opracowany w duchu kolegalności i przy współpracy różnych specjalistów.

Właśnie tu otwiera się jeszcze jeden wymiar, którego nie należy pominąć. Prawo kanoniczne, którego celem jest rodzić porządek w społeczności kościelnej, tak aby wspólnota Kościoła i każdy z wiernych postępowali w rozwoju chrześcijańskim, nie może być martwą literą. Ono domaga się interpretacji i potrzebuje ludzi znających całe dziedzictwo Kościoła; domaga się twórczego zaangażowania w to, by norma prawna była normą miłości.

Z wdzięcznością przywołujemy w tym miejscu wieloletnią służbę Księdza Profesora i Oficjała Sądu Biskupiego w Kielcach, ks. Mariana Pastuszki. Jemu dedykujemy niniejszy numer „Kieleckich Studiów Teologicznych”, który chciał być głosem wdzięczności środowiska naukowego i prezbiterium diecezji kieleckiej za wieloletnią pracę w Sądzie oraz pracę dydaktyczną i naukową szacownego Jubilata. Działalność ta nie była przecież niczym innym, jak właśnie staraniem o to, by dziedzictwo prawa kanonicznego stało się dziedzictwem Kościoła kieleckiego i Kościoła w Polsce. Niestety, niespodziewana śmierć ks. Pastuszki – gdy niniejszy numer rocznika był prawie przygotowany – sprawiła, że naszej wdzięczności w tej formie nie mogliśmy już okazać. Numer ten pozostanie jednak świadectwem, że nasza pamięć i wdzięczność przekraczają granicę śmierci.

Jest nam niezmiernie miło, że w ten głos wdzięczności wobec ks. Mariana Pastuszki zechcieli się włączyć przedstawiciele innych środowisk akademickich specjalizujący się w kanonistyce. To znak, że nazwisko Księdza Profesora jest dobrze znane nie tylko w środowisku kieleckim.

Dedykując niniejszy numer „Kieleckich Studiów Teologicznych” ks. Marianowi Pastuszce, poświęciliśmy go w dużej mierze problematyce z zakresu prawa kanonicznego. Wszystkie te artykuły zostały umieszczone w pierwszej części numeru. Zgodnie ze zwyczajem, pozostałe artykuły wykraczające poza tematykę bieżącego numeru umieszczamy w dziale *Varia*.